

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 17 stycznia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.,
neurologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

PO WOJNIE.

Wojna pogrzebie dobrobyt Europy, mówi niemiecki minister skarbu, Helfferich, na ostatnim posiedzeniu parlamentu Rzeszy. Wspominał o „niebezpieczeństwach dla kultury europejskiej“, o odpowiedzialności za nędzę ludu.

Niestychane koszty wojenne zapłacić muszą przyszłe pokolenia. Wspomniany Helfferich mówił, iż obciążenie ludności wzrosło w sposób nieprzewidywany, bez względu na wysokość kontrybucji. Postępowy poseł Gotthein zapowiadał, że ciężary te będą znacznie większe, niż przewidywali najczarniejsi pesymiści: cztery do pięciu miesięcy w roku trzeba będzie pracować dla ogółu.

Według ostatnich obliczeń, koszty wojny wynoszą rocznie około 60 miliardów rubli, t. j. 160—170 milionów rubli dziennie. Według Helffericha nieco mniej, niż dwie trzecie tych kosztów, przypada na koalicję, nieco więcej, niż jedna trzecia, na państwa centralne.

Anglia wydała na wojnę miesięcznie około 3 miliardów marek. Niemcy 2 miliardy. Po uchwaleniu ostatniej 10 miliardowej pożyczki w Niemczech suma długu wojennego w tym państwie wzrosła do 40 miliardów marek. Ażeby wyobrazić sobie ogrom tej sumy, należy przypomnieć, że we wszystkich kolejach państwowych Rzeszy inwestowano niecałe 20 miliardów. Pomyśleć, ile pomników kultury mogłoby stanąć za kapitały zużyte na krwawe zapasy wojenne!

Jedno z pism niemieckich oblicza, że koszty długu wojennego będą wynosiły rocznie około 2 i pół miljarda marek, to znaczy, że dochody państwowe muszą wzrosnąć dwukrotnie, aby budżet mógł być utrzymany w równowadze. Anglia, Francja, Rosja już dziś czynią niestychane wysiłki, byle związać koniec z końcem. Największą troską mężów stanu jest wyszukiwanie nowych źródeł dochodu. Wprowadza się nowe podatki, zwiększa już istniejące, a nadewszystko pożyczka, pożyczka, pożyczka. Największej nowych podatków wprowadziła Anglia, gdzie panuje słuszna zasada, aby nie tylko przyszłe, ale i obecnie żyjące pokolenia ponosiły koszty wojny. Podczas wojen napoleońskich 40 procent kosztów wojennych zostało w Anglii pokryte z podatków. Podobna polityka dziś, przy tantastycznym wzroście kosztów, nie może oczywiście, liczyć na powodzenie, ale w każdym razie Anglia zdobyła przeszło milard rubli z nowych, bezpośrednich podatków.

Socjalisci niemieccy wnieśli ostatnio projekt jednorazowego podatku wojennego (Wehrbeitrag), również w celu zwiększenia odpowiedzialności finansowej żyjących pokoleń. Projekt atoli przepadł.

Gotthein zapowiada, iż po wojnie wysokość podatków majątkowych, dochodowych i spadkowych wyniesie od 30 do 40 proc. dochodu. Mają być objęte również i dochody mniej znaczne. „Musimy ograniczyć nasz poziom życiowy“.

Co po wojnie? Pytanie, w któ-

rem zawarto morze obaw. Co się stanie, jeśli wyniki wojny nie zaspokoją nadziei walczących ludów: jeśli hasła, w imię których żołnierz umierał w okopach, okazały się „po wojnie“ złudami, omamieniem; jeśli politycznie pokój przyniesie miast zwycięstw—sromotną porażkę, miast bogactw—zniszczenie i głód, miast chwały—przygnębienie i rozpacz?

Wojna zużyła ogromne kapitały, które mogły być zużyte na wytworzenie bogactw i kultury. Ciężary publiczne wzrosną w sposób niebywały. Wiele gałęzi produkcji upadnie. Wrocie stosunki państw do niedawna walczących utrudnią stosunki gospo. arce. Możliwe, iż wybuchnie nowa wojna ekonomiczna, o której chodzą już sły. Do niej nie możliwi odbudowę eksporu w danym zakresie i ostatecznie zrujnuje całe gałęzie handlu i prz. myśl. Dodać należy, że zdolność płatnicza ludności obniży się, a drożyzna będzie trwała w dalszym ciągu.

Trudności finansowe i ekonomiczne wpłyną niewątpliwie na pewną zmianę struktury gospodarczej zachodnich społeczeństw. Poszukiwanie nowych źródeł dochodu zmusi państwo do monopolizowania coraz to nowych gałęzi wytwarzania. Już obecnie mówi się w Niemczech o monopolu elektrycznym, ubezpieczeniowym, górniczym, monopolu przemysłu wojennego. Proces koncentracji i monopolizacji przemysłu wojna w ten sposób przyspieszy. Wzrosnie gospodarcze, a co zatem idzie i polityczne, znaczenie państwa. Wstąpiemy w nowy okres „kapitalizmu zorganizowanego“, monopolistycznego. Budowa ekonomiczna oprze się nie jak dotąd na konkurencji i własności prywatnej, ale na monopolu i własności państwowej lub trustowej. Należy zresztą zastrzedz, iż nie będzie to miało nic wspólnego z socjalizmem, a nawet, jak się niektórzy obawiają, system taki uwieczni kapitalizm, stwarzając mu granitowe podstawy rozwoju.

Takie są ekonomiczne możliwości wojny europejskiej. Wiele z przewidywań, rzecz jasna, może się nie sprawdzić. W grę wejdą czynniki, o których dotąd nic nie wiemy. W historii trudno przeniknąć przyszłość. Czyni ona zawsze niespodzianki, krzyżuje wszelkie plany i projekty.

Huragan wojenny zniszczył światlane nadzieje ludów, które wchodziły w wir walki z pieśnią chwały i wielkiej przyszłości. Wojna europejska miała być bojem o kulturę, wolność i prawa narodów, narodów małych, nawet najmniejszych. Hasła te zamilkły jednak, zgłuszone grzmotem armat na równinach Polski i w górach Serbji.

Co będzie po wojnie?

E. Lipiński.

Z prasy polskiej.

50-lecie „Bluszczu“.

W celu uczczenia 50-letnia „Bluszczu“ redakcja tego czasopisma, chwilowo, wskutek niepomysłnych

konjunktur ogólnych zawieszono, wydała „numer jubileuszowy“, z którego rozsprzedaży całkowity dochód przeznaczony jest na rzecz oddziału gromadzenia funduszy przy wydziale oświecenia.

„Numer jubileuszowy“ przedstawia się bardzo efektownie, zarówno pod względem zewnętrznej swojej szaty, jak i układu wewnętrznego.

Na wstępie obecna wydawczyni i redaktorka „Bluszczu“ kreśli dzieje zasłużonego tygodnika. Powstał on w r. 1863, a więc „na rumowiskach zdruzgotanych nadziei lat poprzednich“. „Być może — zaznacza p. Zofia Seidlerowa — iż, wybierając wówczas nazwę tygodnika, miało właśnie na myśli rumowiska, dla których roślina ta bywa dobroczynną osłoną, albowiem „Bluszczyk“ naówczas symbolowi temu odpowiadał wybornie: wyrastał na smutnym porożu ruin i popiołów, ale, pomimo to, krzewił się silnie, coraz dalej w swe rozgałęzienia, przerzucając je przez granice i łącząc kobiety polskie wszystkich dzielnic spójnią duchowych oddziaływań.“

Założycielką i pierwszą redaktorką „Bluszczu“ była s. p. Marja Ilnicka, córka pułkownika wojska polskiego, Majkowskiego, a małżonka Tomasza Ilnickiego, członka rządu narodowego, tragicznie zmarłego na zesłaniu w Syberji.

Po jej śmierci w r. 1896 redakcję objęła Szczesna Bakowska; po niej został redaktorem Marjan Gawalewicz, który także redakcyjną złożył w ręce Zofji Seidlerowej, kierującej „Bluszczem“ już od lat jednastu.

Na przestrzeni tych lat 50-tych, które nas dzielą od jego narodzin, „Bluszczyk“ pracę swoją wykonał bez zarzutu — był i pozostał strażnicą, czystej myśli polskiej, pielegnującą najszczytniejsze ideały. Chwila wielkiego przełomu dziejowego zmusiła go chwilowo do zejścia z placówki — ale oto znów „jakby na rumowiskach“, wykwitła numer jubileuszowy „Bluszczu“.

Starannie, z widoczną pieczą o wygląd artystyczny, wydany zeszyt rozpoczyna „Hajnal“ Marji Konopnickiej. Następnie idzie długi szereg nazwisk, bądź tych, którzy już odeszli, a niegdyś związani byli ściślejszymi z czasopiśmem węzłami, bądź tych, z którymi przywykliśmy w ostatniej dobie bliżej obcować.

Kronika

— (r) Z Tow. lekarskiego.

Zarząd Tow. lekarskiego zawiadamia lekarzy o posiedzeniu dnia 19 stycznia 1916 r. w środę o godz. 8 i pół, na którym będzie wygłoszony odczyt „O walce z chorobami zakaźnymi“.

— (ko) Z placów sprzedaży węgla.

Przy sprzedaży węgla na placach wydziału sprzedaży węgla Delegacji zaprowiantowania miasta wykryto niedozwolone spekulacje, a mianowicie wielu oszustów wykupowało karty pozwolenia na wjazd na plac węgla, a następnie

sprzedawało je za drogie pieniądze tym osobom, które nie chciały wycofawać swej kolei w szeregu, oraz dokonywało innych tego rodzaju machinacji. Wobec tego na placach tych zaprowadzono obecnie kontrolę policyjną, aby uniemożliwić podobne machinacje.

— (ko) Przymusowe egzekwowanie zalegających rat pożyczkowych.

Zarząd Towarzystwa pożyczkowego przy ul. Staro-Zarzewskiej № 49, postanowił egzekwować sądowo od swych członków zalegające raty pożyczek. W ten sposób zarząd zamierza uzyskać środki materialne dla częściowych wypłat wkładów oszczędnościowych.

— (k) Z Delegacji zaprowiantowania miasta.

Ci właściciele sklepów, cukierni, hotelów, herbaciarni, kawiarni, mleczań i t. p., którzy nie otrzymali jeszcze z Delegacji zaprowiantowania miasta swych świadectw przemysłowych (patentów), winni zgłaszać się po odbiór, tychże patentów we wtorek, dnia 18 i środę 19 b. m. w godzinach od 3 do 6 po poł., do magistratu, przy okienku № 9. Dla odebrania patentów należy mieć przy sobie paszporty.

— (k) Chybiona spekulacja.

Przy ul. Wesołej na Bazarach do sklepu Pełzowskiego przybyła po zakupy kartofli niejaka J. która położyła na oknie pieniądze na kartofle, w sumie 4 rb. i poczęła wybierać kartofle do wagi. Tymczasem do okna zbliżyła się znajdująca się tam spekulanka, która również przyszła po kupno kartofli, i pochwytywszy pieniądze, poczęła je cuować do swej portmonetki. J. urzawszy to, pobięła w obronie swej własności i poczęła amatorce cudzej własności wyrwać swe pieniądze, ta zaś zaczęła krzyczeć, że pieniądze należą do niej. Powstała kłótnia, do której wezwano policję. Policja zabrała sporne pieniądze i wszczęła śledztwo dla rozstrzygnięcia kwestji, do kogo właściwie pieniądze należą.

— (ko) Otwarcie przytułku dla dzieci rezerwistek.

Wczoraj o godz. 12 w południe w gmachu H. Silbersteina przy ul. Południowej pod nr. 66, odbyło się uroczyste otwarcie przytułku łódzkiej gminy żydowskiej dla dzieci rezerwistów żydów.

Przy otwarciu byli obecni członkowie zarządu gminy, rodzice i krewni dzieci i przedstawiciele inteligencji żydowskiej.

— (ko) Z taniej kuchni przy żyd. Tow. Dobroczynności.

Tania kuchnia przy żyd. Tow. Dobroczynności, która ze względów technicznych nieczynna była od ubiegłego czwartku, z dniem dzisiejszym wznawia wydawnictwo obiadów dla osób zaopatrzonych w książeczki kuchni.

— (k) Z kooperatywy dla zubożonych kupców.

Kooperatywa dla rodzin zubożonych kupców przy ul. Wschodniej pod № 72, otwarta jest codziennie od godz. 3 po poł. do 7 wiecz., oprócz piątków i sobót. Oprócz artykułów żywności, kooperatywa sprzedaje swym członkom naftę, w ilości po 2 funty na tydzień dla członka, w cenie po 24 kop. za funt.

Zarząd zakupił na prowincji wielkie transporty kartofli, które w

Teatr Wielki
(Ulica Konstantynowska 16)
Zespół Artystów War-
szawskiego Teatru
ROZMAITOSCI.

W piątek, 21 stycznia 1916 r. o g. 7 m. 15 w. (Pożegnalne widowisko). Ceny niższe!

TAMTEN

dramat z niedawnej przeszłości w 5 aktach, napisał Józef Maskoff (Gabryela Zapolska).

Bilety do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego (daw. Roszkowskiego) w dniu zaś widow. w kas. teatr. Wielkiego

TEATR WIELKI (Konstantynowska 16) -- Jubileusz 35-cio letniej pracy dla sztuki polskiej Włodzimierza Maliszewskiego

We wtorek, 25 stycznia 1916 r.
O godzinie 7 i pół wieczorem

PAN DAMAZY

kom. konkurs. w 4 akt.,
przez Józefa Blizińskiego

z łaskawym współudziałem znak. artystów Warszawskich: P.p. St. Lubicz-Sarnowskiej, Aleks. Zelwerowicza, J. Orlińskiego.

Bilety do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru Wielkiego.

Lekcje Tańca!

dla początkujących rozpoczne we wtorek. Zbi-
rowe (abonamentowe) w niedzielę. Widzewska 47.
Witold Lipiński.

KURJER POLSKI

wychodzi obecnie pod naczelną redakcją
Stefana Krzywoszewskiego
i **Bohdana Straszewicza**

Kurjer Polski stara się szerzyć i umacniać prze-
świadczenie, iż tylko samodzielny, niepodległy byt pań-
stwowy jest godnym narodu polskiego.

Kurjer Polski broni dwóch warstw naszego spo-
łeczeństwa, które najwięcej od wojny ucierpiały: pra-
cującą inteligencję i robotnika fabrycznego. Nawołuje
klasy zamożne do solidarności ze słabszymi i do
ofiarności.

Kurjer Polski porusza najwybitniejsze sprawy po-
lityczne i społeczne, a w ostatnich numerach pierwszy
podał: nową taryfę celną, nowy niemiecki projekt sa-
morządu dla Warszawy, całkowitą mowę kanclerza nie-
mieckiego i wiele innych.

Kurjer Polski rozszerzył swe ramy, alepszy treść,
zaprosił najświetniejsze pióra do współpracy; podaje
obfitą kronikę miejską oraz zwraca pilną uwagę na
życie prowincji.

Kurjer Polski pozyskał sobie uznanie szerokich
kół czytających, które w obecnej sytuacji szukają ob-
fitych a ważnych informacji i grantowych, obywatel-
kim dachem przenikniętych artykułów

Kurjer Polski oilarajc każdemu swemu prenume-
ratorowi bezpłatnie ogłoszenie (w rubryce „drobnych”)
do wysokości opłaconej prenumeraty.

Kurjer Polski prenumerować można we wszyst-
kich oddziałach poczty niemieckiej, w księgarniach,
kantorach pism i wprost w administracji, ul. Zgoda 1

Kurjer Polski kosztuje w Warszawie i na pro-
wincji tylko 50 kop. miesięcz.
Adres: Redakcji i Administracji „Kurjera Polski go”,
Warszawa, ul. Zgoda № 1.

Kalendarzyk Kieszonkowy

ilustrowany na rok 1916

jest do nabycia w Administracji „N. Ku-
rjera Łódzkiego” Zachodnia 37.

Cena 3 kop. ——— Cena 3 kop.

DWA PSY

duże, czujne, bystre podwórzowe
kupują:

Bracia Capp,
ulica Juliusza № 21.

Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska nr. 157.

Początek wykładów nowej grupy 16 stycznia. Kancelaria otwarta od
6-ej do 8-ej wieczorem codziennie prócz sobót i dni świątecznych.
Programy bezpłatnie. 448. -6-1.

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 37).

Wielka oszczędność!

Kto chce mieć ubranie na 5 lat niech
nabędzie materiał „Amerykańska
skóra”. Posiadamy gotowe spodnie
bluzy, ubranka dla chłopców, plusze
na ubrania. Piotrkowska 145 m. 34.

Lekarz Dentysta

S. GORDIN

Konstantynowska 18.

Leczenie plombowanie i usu-
nięcie zębów bez bólu. Zęby
sztuczne z podniebieniem i
bez na złocie i kauczuku.
rzym. codz. od 10-11-8.

Dr. M. Saks

Choroby wewnętrzne i nerwo-
we. **Średnia № 3.** Przy-
muje od 9-10 rano i od 4-6
po południu. 4479-10

Lekarz - Dentysta

S. GOLDMAN

długoletnia asystentka swobody
dentystycznej i kliniki dra
Zadewicza.

Przyjmuje codziennie od godz.
9 rano do 1 po poł. i od 3 po
południu do 7 wieczór
19 WILSZA 19.

Uzdolniony krojczy

uczeń i członek pierwszorzęd-
nej Akademii Krawieckiej
zagranicą

Józef Rosicki,
ANNY 19 poprzeczna ofcyna. Wy-
uczam kroju damskiego podług naj-
nowszej metody. Bardzo tanio wyko-
nywam formy wsze kiego rodzaju.

Praktykanci

do ogrodu potrzebni zaraz,
praktyka w zakresie sadownic-
twa, warzywnictwa, pszczelnic-
twa, konserwacji owoców, su-
szenia i t.d. Zgłaszać się J. Psar-
ski, dom Wrzeszczowice
p. Łask. 4620 4

FELCZER

z długoletnią praktyką szpi-
talną przyjmuje codziennie i
udziela porad. Aleksandrow-
ska 37. **Kaszyński,** 3

Akuszerka

z dyplomem Cesarzkiej Aka-
demii medycznej w Piotrogr-
dzie praktykująca 20 lat, przyjmu-
je porody. Andrzeja 39, m. 10 od
12-5. 3453-0

Ogłoszenia drobne:

A. Meble sprzedam tanio z trzech
pokoi. Mikołajewska 40 m. 2.

A. kuszerka Marja Kubińska, przy-
muje na słabość u zięcia porad.
Piotrkowska № 197 m. 8. 4714-6

F. reblanka nauczycielka z muzyką
początkową i językami poszukuje
zajęcia na godziny poobiednie do
8-mej. Wiadomość w szkole freib.
C Dależyńskiej, Spacerowa № 37,
parter. 4706-3

F. urgon w dobrym stanie zdany
dla piekarzy do sprzedania. Łą-
kowa № 21 róg Mińska. 4747-2

SWIAT

najbardziej rozpowszechnione w Polsce pismo
tygodniowe ilustrowane

pod red.; **Stefana Krzywoszewskiego**

**Najpełniejszy obraz życia
polskiego i zagranicznego.**

Co tydzień zeszyt bogato ilustrowany z obfitą treścią lite-
racką. Co tydzień dodatek beletrystyczny „Romans i Powieść”,
zawierający świetne powieści oryginalne i tłumaczone.
W roku 1916 „SWIAT” drukować będzie nowe powieści
oryginalne:

**Kazimierza Tetmajera i Gustawa Dani-
łowskiego** oraz dokończenie powieści **Andrze-
ja Struga** p. t. „Dzieje jednego pocisku”.

PREMIUM „SWIATA”

udało nam się zakupić dla naszych rocznych i półrocznych
prenumeratorów znacznie większą ilość pięknego albuma

NAPOLEON (Legjony i Księ- stwo Warszawskie)

w opracowaniu **ERNESTA LUNINSKIEGO** (Wydawnictwo To-
warzystwa Akcyjnego S. Orgelbranda Synów). To wspania-
łe wydawnictwo, obijające niespełna 400 stron dużego
formatu i awiarające blisko 1000 stałannie wykonanych
ilustracji, ozdobnie oprawne, kosztuje w handlu **Rb. 17.**

Jesteśmy w możności ofiarować go naszym rocznym
i półrocznym prenu-
meratorom za cenę

RUBLI CZTERECH

z warunkiem odbioru w Administracji (Zgoda 1).

„SWIAT” prenumerować można we wszystkich kantorach
pism i księgarniach, lub wprost w Administracji, Zgoda 1.
Prenumeratę na „Swiat” przyjmują również wszystkie od-
działy pocztowe na terenie okupacji niemieckiej.

Warunki prenumeraty: w Warszawie: Kwartał rb. 2. Półroc.
rb. 4. Rocznie rb. 8. Na prowincji: Kwartał rb. 2.25. Półroc.
rb. 4.50. Rocznie rb. 9. Za odosłanie do domu dopłaca się
10 kop. kwartalnie.

Adres: Redak. i Administr., Warszawa, Zgoda 1.

ZALOZONE W ROKU 1905.

Kursy Buchalteryjne

I. Mantinbanda w Łodzi
ul. Przejazd № 12, w oficynie

WYKŁADY W NASTĘPNYM POŁROZCU

rozpoczną się we **czwartek, 20 stycznia**
1916 r. o godz 7 wieczorem. Zapisy przyjmu-
je kancelaria kursów codziennie od g. 6-9 w.

Przełożony Kursów **I. MANTINBAND.**

Kupuję stare i nowe maszyny jak
również rowery w dobrym sta-
nie. Wiadomość. Zielona 42. u Engla.

Mebie z kilku pokoi sprzedam ta-
nio. Główna 11 m. 16. 4749-2

Okazja! Sklep galanteryjny pro-
wadzony przez lat 15. na Piotrk-
owskiej do sprzedania. Oferty skła-
dać w adm. „Kurjera” pod „A”. 5

Osoba w średnim wieku, skrom-
nych wymagań, pozostająca bez
środków do życia, poszukuje jakiego-
kolwiek zajęcia. Łaskawe oferty pod
„Rozpaczliwe położenie” w „Kurje-
rze”. 4032-0

Potrzebny trzeźwy, uczciwy
stróż nocny do fabryki, mó-
wiący po polsku i niemiecku. Zgła-
szać się w „N. Kurjerze Łódzkim”
od 6 do 7 wieczorem. 4710-3

Zdolna krawcowa, w dową obar-
czona trojgiem dzieci, która
pracowała w magazynach warszaw-
skich, prosi uprzejmie o powierzenie
robót wszelkich w zakresie krawie-
czyny wchodzących. Wykonanie
staranne, ceny nadzwyczaj niskie.
Długa 16, w oficynie, na parterze
Dobrowolska 3166-0

Zaginiony dowód № 265014 Oddziału
I Łódzkiego Warszawskiego Ak-
cyjnego Towarzystwa Pożyczkowego.
Zachodnia № 31. 4748-1

Zagubiono kwit wydany z koście-
ła go Wzajemnego Kredytu z dnia
6 stycznia 1912 roku, za № 1055, na
imię Szlamy Goldberga i Belle
Goldbaum na rb. 4500, Bajle God-
baum. 4723-3